

M. Cybulska

Problem wyroków nieważnych w
prawie procesowym karnym :
[recenzja artykułu Jana Habra
opublikowanego w czasopiśmie
"Państwo i Prawo", 1963, nr 7]

Palestra 7/10(70), 70-71

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

usankcjonowanie bigamii. W związku z tym autor proponuje ograniczenie zasięgu art. 13 § 3 projektu tylko do wypadków, gdy poprzednie małżeństwo zostało unieważnione.

Autor kwestionuje jeszcze szereg innych przepisów, między innymi możliwość zachowania dotychczasowego nazwiska przez mężatkę, proponując, żeby żona mogła zachować swoje nazwisko jedynie w razie dodania do niego nazwiska męża.

Co do włączenia uposażeń i wynagrodzeń do majątku wspólnego, autor wypowiada się przeciwko przyjęciu tej zasady uważając, że prawa do uposażenia i wynagrodzenia w ogólności powinny być wyłączone z majątku wspólnego, przy czym w stosunku do uposażeń i wynagrodzeń nie obowiązuje zasada surrogcji. Takie uregulowanie zagadnienia zabezpieczy z jednej strony przed nadmiernym ograniczeniem swobody każdego z małżonków w dysponowaniu owocami własnej pracy, a z drugiej strony gwarantuje ono, że część dochodów nie zużyta na cele konsumpcyjne będzie stanowiła dorobek wchodzący w skład majątku wspólnego.

W kwestii rozwodu utrzymana została w projekcie zasada, że niedopuszczalne jest orzeczenie rozwodu na żądanie małżonka wyłącznie winnego. Od tej zasady dopuszczone zostały dwa wyjątki: pierwszy ma miejsce wówczas, gdy drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód, drugi zaś, gdy odmowa zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Autor nie godzi się z dopuszczeniem tych wyjątków. W pierwszym wypadku dlatego, że zgoda na rozwód jest przeważnie wymuszona lub kupowana za pieniądze, w drugim zaś dlatego, że w każdym wypadku małżonek ma prawo do obstawania przy tym, by utrzymać swoje małżeństwo. Autor sugeruje następującą redakcję art. 52 § 3 projektu: „Rozwód nie może być orzeczony na żądanie małżonka wyłącznie winnego rozkładu wspólności, jednakże w wypadkach wyjątkowych rozwód może być orzeczony na żądanie małżonka wyłącznie winnego rozkładu wspólności, jeżeli małżonkowie pozostają w rozłączeniu co najmniej od lat pięciu, a za orzeczeniem rozwodu przemawiają ważne względy społeczne”.

Problem wyroków nieważnych w prawie procesowym karnym

omawia Jan Haber na łamach numeru 7 (1963) miesięcznika „Państwo i Prawo”.

Niektóre konstrukcje i pojęcia dotyczące wartościowania czynności procesowych zostały przejęte do prawa procesowego karnego z prawa procesowego cywilnego. Autora interesuje szczególnie kwestia oceny wyroków z punktu widzenia nieważności.

Orzeczenia sądowe mogą być dotknięte różnymi wadami, nie oznacza to jednak, żeby były nieważne, gdyż wadliwości te mogą być naprawione przez instancję wyższą na skutek odwołania.

Od powyższej reguły istnieją jednak wyjątki przewidziane w ustawie, a mianowicie w wyniku szczególnego naruszenia prawa materialnego lub procesowego wyrok może być nieważny z mocy prawa. Nieważność taka zachodzi w wypadkach wymienionych w art. 11, 12 i 377 k.p.k., a mianowicie: 1) gdy wyrok został wydany w stosunku do osoby, która w danej sprawie nie podlega orzecznictwu sądów powszechnych, 2) gdy wyrok został wydany przez sąd niższy z obrazą właściwości rzeczowej, 3) gdy w składzie sądu uczestniczyła osoba nie uprawniona do wydawania wyroków lub gdy orzekał sędzia, który uległ wyłączeniu z mocy art. 34 k.p.k., jak również 4) z innych przyczyn nieważności z samego prawa. Zarówno w doktry-

nie, jak i w orzecznictwie panuje pogląd, że tego rodzaju wyroki nie rodzą żadnych skutków prawnych, że mogą one uzyskać tylko prawomocność pozorną, a orzeczenie sądu wyższego stwierdzające nieważność wyroku ma tylko charakter deklaratywny. Konwalidacja wyroku dotkniętego nieważnością z samego prawa jest niemożliwa, ponieważ jest on prawnie nie istniejący.

Doktryna i orzecznictwo odróżnia od nieważności z samego prawa — nieważność względną. Pojęcie to zostało przejęte z prawa cywilnego materialnego, w myśl którego obok nieważności z samego prawa istnieje także nieważność względna aktu prawomaterialnego, będąca skutkiem wad oświadczeń woli (błąd, groźba, wyzysk). Na nieważność taką może powołać się tylko strona i sąd może ją uwzględnić tylko na zarzut uprawnionego.

Doktryna i orzecznictwo odróżnia od nieważności z samego prawa — nieważność względną. Pojęcie to zostało przejęte z prawa cywilnego materialnego, w myśl którego obok nieważności z samego prawa istnieje także nieważność względna aktu prawomaterialnego, będąca skutkiem wad oświadczeń woli (błąd, groźba, wyzysk). Na nieważność taką może powołać się tylko strona i sąd może ją uwzględnić tylko na zarzut uprawnionego.

Doktryna i orzecznictwo odróżnia od nieważności z samego prawa — nieważność względną. Pojęcie to zostało przejęte z prawa cywilnego materialnego, w myśl którego obok nieważności z samego prawa istnieje także nieważność względna aktu prawomaterialnego, będąca skutkiem wad oświadczeń woli (błąd, groźba, wyzysk). Na nieważność taką może powołać się tylko strona i sąd może ją uwzględnić tylko na zarzut uprawnionego.

Doktryna i orzecznictwo odróżnia od nieważności z samego prawa — nieważność względną. Pojęcie to zostało przejęte z prawa cywilnego materialnego, w myśl którego obok nieważności z samego prawa istnieje także nieważność względna aktu prawomaterialnego, będąca skutkiem wad oświadczeń woli (błąd, groźba, wyzysk). Na nieważność taką może powołać się tylko strona i sąd może ją uwzględnić tylko na zarzut uprawnionego.

W numerze 3—4 (1963) dwumiesięcznika „Problemy Kryminologii” opublikowany został artykuł Kazimierza Kality pt.:

Taśma magnetofonowa jako dowód rzeczowy w postępowaniu karnym

Autora interesuje odpowiedź na pytanie, czy dopuszczalne jest nagrywanie na taśmie magnetofonowej przesłuchiwań podejrzanych, świadków i biegłych, jak również utrwalenie faktu przestępstwa bądź faktów stanowiących dowód przestępstwa. Innymi słowy — chodzi o to, czy korzystanie z magnetofonu w przytoczonym zakresie nie pozostaje w kolizji z przepisami polskiego prawa procesowego.

Zagadnienie powyższe było już poruszane w czasopiśmie prawniczym, jak również znalazło wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Dorobek literatury prawniczej jest — trzeba przyznać — dość skromny, bo ukażały się zaledwie dwie publikacje z tego zakresu, a mianowicie Leona Schaffa „Dowód z taśmy magnetofonowej w polskim procesie karnym” („Problemy